



RPW/63036/2024 P
Data: 2024-10-07

Poznań – Warszawa, 7 października 2024 r.



Fundacja Dobre Państwo

KANCELARIA PREZYDENTA RP Kancelaria Główna WPLYNĘŁO
2024 -10- 07
Ilość zał.Symbol jednostki

Pan Andrzej Duda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

w miejscu

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. Art. 2 ust.3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Sejmu RP projektu ustawy o zmianie ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.1989 nr 29 poz. 154 z późn.zm.), i to poprzez wykreślenie art. 54 o następującej treści:

Art. 54.1. W obrocie nieruchomościami między kościelnymi osobami prawnymi nie stosuje się prawa pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa.

2. Przy nabywaniu nieruchomości lub ich części przez kościelne osoby prawne od osób trzecich prawo pierwokupu może być stosowane jedynie w przypadkach, gdy inwestor państwowy lub spółdzielczy uzyskał wcześniej decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej na tej nieruchomości lub części tej nieruchomości.

W.S.

UZASADNIENIE

Rozważając kwestię wykreślenia art. 54 z ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego z 1989 roku, należy osadzić ten temat w kontekście historycznym oraz współczesnej teorii i praktyki politycznej zarówno w Polsce, jak i na świecie. Ta problematyka wykracza bowiem poza specyficzne uwarunkowania prawa polskiego, dotykając głębokich zasad rozdziału Kościoła od Państwa, regulacji własności publicznej, a także bardziej ogólnych kwestii związanych z suwerennością państwową oraz równowagą władzy świeckiej i religijnej.

Historyczny kontekst uchwalenia ustawy z 1989 roku

Ustawa z dnia 17 maja 1989 roku, w której m.in. wprowadzono art. 54, została uchwalona w kluczowym momencie transformacji ustrojowej w Polsce. Schyłek PRL-u i początek nowej ery demokratycznej wiązał się z daleko idącymi zmianami w stosunkach między państwem a Kościołem, które stały się fundamentem tzw. kompromisu okrągłostołowego. Władze komunistyczne, stojące w obliczu rosnącego kryzysu wewnętrznego i międzynarodowej presji, zgodziły się na daleko idące ustępstwa wobec Kościoła Katolickiego, który stał się jednym z najważniejszych podmiotów opozycyjnych wobec rządu.

Art. 54, dotyczący wyłączenia nieruchomości kościelnych spod prawa pierwokupu przez Skarb Państwa, był jednym z takich ustępstw. W kontekście polityki urbanistycznej i gospodarki nieruchomościami, to rozwiązanie osłabiło zdolność państwa do regulowania zasobów nieruchomościowych na rzecz Kościoła, co w praktyce przekładało się na zwiększenie autonomii instytucji kościelnych kosztem interesu publicznego.

Teoria polityczna i praktyka

Rozdział Kościoła od Państwa, będący jedną z kluczowych zasad współczesnych systemów demokratycznych, wywodzi się z tradycji liberalnej i oświeceniowej, która wprost odrzucała zależność między władzą świecką a religijną. Przykłady z historii pokazują, że nadmierne przywileje instytucji religijnych prowadziły często do erozji władzy publicznej i ograniczenia suwerenności państwowej. Klasycznym przykładem może być sytuacja w średniowiecznej Europie, gdzie Kościół Katolicki posiadał olbrzymią władzę polityczną i majątkową, często rywalizującą z monarchami i książętami świeckimi.

WS.

Współczesne systemy polityczne, takie jak laickie państwo francuskie, wyraźnie rozdzielają sfery religijną i państwową, chroniąc tym samym suwerenność instytucji publicznych przed wpływem religii. W Stanach Zjednoczonych, gdzie zasada oddzielenia Kościoła od Państwa została zawarta w Konstytucji, rząd nie ingeruje w sprawy Kościołów, ale także nie przyznaje im specjalnych przywilejów, które mogłyby naruszać równowagę władzy. Przykład ten wskazuje na to, jak ważne jest zachowanie neutralności państwa wobec wszystkich grup religijnych i zapewnienie, aby interes publiczny miał zawsze priorytet nad interesem jakiegokolwiek instytucji religijnej.

W kontekście polskim, relacje między Kościołem a Państwem są skomplikowane. Od momentu chrystianizacji Polski w 966 roku, Kościół Katolicki odgrywał kluczową rolę nie tylko w życiu duchowym, ale także politycznym. W okresie PRL-u, Kościół stał się główną instytucją opozycyjną wobec władzy komunistycznej, co po 1989 roku przyczyniło się do jego wzmocnienia. Jednakże, w ciągu kolejnych dekad, zrodziło się pytanie o granice tego wpływu, zwłaszcza w kwestiach związanych z majątkiem Kościoła i jego rolą w polityce publicznej.

Współczesna praktyka polityczna na świecie

W wielu krajach rozwiniętych demokratycznie, relacje między państwem a Kościołem są regulowane przez przepisy, które eliminują specjalne przywileje instytucji religijnych. W Niemczech, gdzie obowiązuje tzw. system kościołów państwowych, Kościoły cieszą się znaczną autonomią finansową, ale podlegają ścisłym regulacjom państwowym. System ten, choć różni się od modelu laickiego, stara się zachować równowagę między interesem publicznym a wolnością religijną. Podobnie w Skandynawii, Kościoły państwowe istnieją, ale ich wpływ na politykę jest ograniczony przez demokratyczne mechanizmy kontroli.

Z kolei w krajach takich jak Hiszpania czy Włochy, które również mają silne tradycje katolickie, wprowadzono reformy mające na celu ograniczenie wpływu Kościoła na sprawy publiczne, zwłaszcza w zakresie polityki własnościowej i finansowej. W Hiszpanii reforma ustawy z 1979 roku o relacjach między państwem a Kościołem zmniejszyła przywileje Kościoła w zakresie zwolnień podatkowych i kontroli nad majątkiem.

Polska a globalne standardy

Patrząc z perspektywy globalnych trendów, Polska stoi przed wyzwaniem dostosowania swoich regulacji dotyczących stosunków z Kościołem do

współczesnych standardów demokratycznych. Utrzymywanie przywilejów, takich jak te wynikające z art. 54 ustawy z 1989 roku, ogranicza zdolność państwa do kształtowania polityki własnościowej i urbanistycznej, co może prowadzić do naruszenia zasad równowagi władzy.

W kontekście teorii politycznej, wyłączenie pewnych grup społecznych, w tym instytucji religijnych, spod przepisów regulujących rynek nieruchomości czy politykę publiczną, prowadzi do erozji równości przed prawem i sprawiedliwości społecznej. Jak wskazują teoretycy demokracji, m.in. John Rawls, sprawiedliwość społeczna wymaga, aby prawo było stosowane jednakowo wobec wszystkich, niezależnie od statusu religijnego czy majątkowego.

W świetle powyższych argumentów, wykreślenie art. 54 z ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej jest nie tylko krokiem w kierunku przywrócenia suwerenności państwa w kwestiach majątkowych, ale także koniecznością wynikającą z dążenia do zapewnienia równości i sprawiedliwości społecznej. Doświadczenia innych krajów pokazują, że nadmierne przywileje instytucji religijnych mogą prowadzić do nierównowagi władzy i podważać zasady demokratyczne.

W Polsce, gdzie Kościół Katolicki odgrywał i odgrywa ważną rolę w życiu publicznym, konieczne jest, aby relacje między państwem a Kościołem były oparte na zasadach przejrzystości, równości i poszanowania interesu publicznego. W tym kontekście zmiany legislacyjne, takie jak usunięcie art. 54, są kluczowe dla przyszłości demokratycznego państwa prawa w Polsce.

Trwa PRL. Władze w Polsce Ludowej sprawuje Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na czele rządu stoi gen. Wojciech Jaruzelski, tak, to szef Wojkowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON-a), która wprowadziła w Polsce stan wojenny. Państwo w rozkładzie. Brakuje wszystkiego z wyłączeniem braku nadziei. Kryzys, smród i ubóstwo oraz szara apatia.

I oto na ostatnim oddechu ludowego Sejmu, Przewodniczący Rady Państwa towarzysz Krzysztof Barcikowski podpisuje, 17 maja 1989 roku, ustawę o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Co strony sobie dały? Co komuniści i hierarchowie kościelni sobie obiecali?

Pamiętajmy. Ustawa weszła w życie 23 maja 1989 r. Dopiero po niej przeprowadzone zostały wybory kontraktowe z 18 czerwca 1989 r. Nieco później, 29 stycznia 1990 roku, PZPR zostało zlikwidowane i wyprowadzono sztandar.

W.S.

Konkordat ze Stolicą Apostolską Polska zawarła dopiero 18 czerwca 1993 roku, ratyfikowano go jeszcze później, bo 25 marca 1998 roku. Konstytucja RP jest z 2 kwietnia 1997 roku.

Kto ustanowił, ten znieść może. 35 lat temu dyktator gen. Wojciech Jaruzelski ograbił Państwo z części władzy. Wyrzekł się prawa pierwokupu. Utrudnił wywłaszczenia na rzecz realizacji inwestycji celów publicznych. Oddał kontrolę nad nieruchomościami. Osłabił instrumenty polityki żywnościowej i urbanistycznej każdej kolejnej władzy państwowej i samorządowej. Czy trwale?

Parlamentarzystom, władzy ustawodawczej wybranej przez suwerena w wyborach z 15 października, wskazaliśmy przykłady przywilejów kościołów i związków wyznaniowych, których utrzymanie powinno być poddane roztropnej dyskusji społecznej a przynajmniej kwerendzie argumentów o dalszej celowości. Przywilejów, które, jakkolwiek przysługują niektórym kościołom i związkom wyznaniowym, służą przede wszystkim Kościołowi Katolickiemu.

Oto lista petycji zarejestrowanych w Senackiej i Sejmowej Komisji ds. Petycji: 155 – X – 13/23, P11 – 10/23, 155 – X – 15/23, 155 – X – 16/23, P11 – 09/23, 155 – X – 39/23, P11 – 18/23, 155 – X – 57/23, P11 – 08/24, 155 – X – 81/24, 155 – X – 109/24, P11 – 45/24, 155 – X – 145/24, 155 – X – 155/24, P11 – 80/24.

Niektóre z naszych sygnałów nie zostały zarejestrowane, a Przewodniczący bądź odmówili procedowania, bądź przesłali bezpośrednio do władzy wykonawczej. Oczywiście, w świetle prawa, legalnie i racjonalnie. Dla Dobra Wspólnego i Polski.

Krążą listy pomiędzy władzą ustawodawczą i władzą wykonawczą. Część korespondencji kierowana jest i do nas petytorów. Taka procedura i uprzejmość. Póki co prace trwają i mają trwać. Efektów pozostaje w przyszłości wyglądać.

Nie będziemy natarczywi. Wskazaliśmy problemy. Rozumiemy, że zmiany są konieczne na poziomie systemowym. Nie będziemy recenzowali decyzji politycznej, że wiele trzeba zmienić, aby wszystko pozostało po staremu. Pamiętajmy, że powołany ostatnio Zespół ds. Funduszu Kościelnego proceduje w tematyce ubezpieczeń pracowniczych duchownych, ZUS-u dla księży i sióstr, wynagrodzeń z tytułu posługi duchowej w instytucjach państwa oraz w kwestiach zwrotu lub finansowania ochrony zabytków. Przywileje związane z prawem do dysponowania nieruchomościami są odrębną rozległą przestrzenią.

Rozdział Kościoła od Państwa musi uregulować relacje finansowe i płynącą z nich siłę oparte na posiadaniu nieruchomości.

W.S.

Tak, przywileje Kościoła Katolickiego stają się prawem także i innych kościołów i związków wyznaniowych. Innych dużych religii monoteistycznych, ale i takich, o których religioznawstwo się nie rozpisuje.

Ziarna grochu są sytym pokarmem, gdy są długo moczone i gotowane. Trzeba cierpliwości, kunsztu rzemiosła kulinarnego i podziału zadań. Posiane się pną. Zjedzone – wzmacniają, lecz i wywołują określone skutki uboczne.

Panie Prezydencie. Kochani Premierzy i Ministrowie. Zasialiśmy Wam wiedzę. Czy i co wykiełkuje od Waszej aksjologii wyłącznie zależy.

Dla przypomnienia i uporządkowania. Było o:

- bezpieczeństwie żywnościowym społeczeństwa z troską o załatwienie luki w kształtowaniu ustroju rolnego przez państwo pozbawione kontroli nad swą ziemią rolną,
- tajemnicach kościelnych finansów i ich przepływach także transgranicznych,
- bonifikatach w cenie nieruchomości przekazywanych z majątku państwa i samorządu na wszelkie potrzeby kościelne,
- nierówności stron przy sporze opartym na kolizji prawa cywilnego z prawem kościelnym, w tle ze stratą ceny zapłaconej osobie duchownej przez obywatela,
- karuzeli rozdawnictwa publicznych gruntów bez regulaminu i umiaru,
- pozbawieniu samorządów prawa kształtowania polityki urbanistycznej,
- ślepotcie organów państwa spowodowanej brakiem kontroli nad majątkiem kościelnych osób prawnych i nad nimi samymi.

W naukach politycznych, gdy świecka władza państwowa przekazuje swe kompetencje podmiotom religijnym, mówimy o państwie wyznaniowym.

Z grochu można ziarno wyluskać ręcznie bądź doprowadzić do jego oddzielenia przez obróbkę termiczną lub mechaniczną. Ziarna przez nas zebrane są u Was.

Ufamy, że nasze sygnały nie pozostaną grochem tłuczonym o ścianę.

Widzimy przykrywanie problemów dywanami procedury i okładania wątków kołdrami erystyczno-prawniczych sztuczek, zmierzających do wsadzenia kłopotu na żółwia. Porzekadła kształtujące naszą kulturę uczą, że na grochu można klęczeć. Pamiętajmy, że Polska to NASZA KRÓLEWNA. Ona dostojna, szlachetna i delikatna wyczuje każde ziarno grochu skryte w piernatach. Co złe uwierać nie przestanie. Dobra Wspólnego subwersją terminu nie zwiedziesz.

W.S.

Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej jest cierniem. To zatrute źródło, którego owoce od 35 lat poznajemy.

Owoce zatrutego drzewa są toksyczne, a torsje nie od razu się pojawiają. Jak będzie przyszłość pokaże. Teraz wiwat PRL. To jest logos początku. Czy zaprawdę nie ma polityków, którzy chcą odzyskać to co ukradł Polsce gen. Wojciech Jaruzelski?

Mamy wiarę, że Parlamentarzyści w sprawie relacji Państwa z kościołami i związkami wyznaniowymi zrobią cokolwiek. Mamy wiarę, że hasło o rozdziale kościoła od państwa nie jest populistycznym wyborczym frazesem. Mamy wiarę, lecz jej łaska jest już niewielka. Fundusz Kościelny to listek figowy.

Władza z instytucji i pieniądza płynie. Władza nie trzymana, ucieka ku innemu.

W dłuższej perspektywie idzie o bezpieczeństwo Państwa. Warto mieć narzędzia dające wspólnocie odporność na fundamentalizm światopoglądowy. Troszczymy się, by nie powstała sekta, pozbawiona hamulców, pełna nienasycenia, która dzięki przywilejom uzyska wpływ na suwerena równy pozycji społecznej i majątkowej zdolnej stawiać czoła wspólnocie samorządowej, a nawet państwu.

Oczywiście, nie jest nam obojętne co zrobią ze wskazanymi zagadnieniami władze ustawodawcza i wykonawcza. Nasze instrumenty się wyczerpały. Ukryjcie proszę przed nami prawdę, gdy wystąpiliśmy przeciwko mądrości etapu. Wolimy ugrzęznąć w kłamliwej obietnicy niż czekać na nieuchronny rezultat.

Uśmiechajmy się szczerze i szeroko. Kościół Katolicki jest gotów do rokowań.

Z uwagi na zasygnalizowane argumenty i po zasięgnięciu opinii biura prawnego gabinetu wnosimy o nadanie petycji i sprawie biegu. Oczekujemy informacji o rozstrzygnięciu petycji.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy oraz danych kontaktowych i identyfikacyjnych podmiotu składającego Petycję oraz imion i nazwisk osób reprezentujących.

z wyrazami szacunku,

Witold Solski

Prezes Zarządu Fundacji

Katarzyna Kosakowska

Członek Zarządu Fundacji

